

opusdei.org

Rozważania: sobota 4 tygodnia Wielkiego Postu

Rozważania na sobotę
czwartego tygodnia Wielkiego
Postu. Proponowane tematy to:
Nigdy jeszcze nikt tak nie
przemawiał; nie zatwardzajcie
serc waszych; słowa Jezusa.

16-03-2024

- Nigdy jeszcze nikt tak nie przemawiał;
- Nie zatwardzajcie serc waszych;
- Słowa Jezusa.

JEST TRZECI rok publicznego życia Jezusa. Są to dni pełne sporów z faryzeuszami i innymi przywódcami ludu. Jezus przebywa w Jerozolimie, podczas obchodów święta Namiotów. Ulice miasta zapełniają się szalasami z gałęzi, na pamiątkę przejścia Izraela przez pustynię po wyzwoleniu z Egiptu. Podczas tego święta dziękowano Bogu za plony i zbiory winogron, gdyż obchodzono je między wrześniem a październikiem, na zakończenie roku rolniczego; proszono o Boże błogosławieństwo na przyszłość, z nadzieją wyczekując na obiecane zbawiciela.

W tej świątecznej atmosferze, z dużą liczbą pielgrzymów, arcykapłani i doktorzy prawa obawiali się, że Jezus może zostać ogłoszony Mesjaszem, więc wysłali niektórych strażników świątynnych, aby go schwytać. Prawdopodobnie nie było ich wielu,

ale nie wyglądało na to, żeby mogli zastosować siłę bez prowokowania buntu. Możliwe, że przyszli na miejsce, gdzie Pan mówił do swoich uczniów i stanęli z boku, czekając na zakończenie. W ten sposób mogli go dyskretnie zatrzymać, bez wzburzenia tłumu. W tym oczekiwaniu słyszą Jego przemówienie, a słowa Jezusa dotykają ich serc. Coś porusza się w ich duszach i porzucają pierwotny cel, który ich tam sprowadził. Kiedy wracają, aby zdać relację arcykapłanom i faryzeuszom, ci ostatni pytają z oburzeniem: „Czemuście Go nie pojmali?” Odpowiedź strażników jest wymowna: „Nigdy jeszcze nikt nie przemawiał tak, jak ten człowiek przemawia” (J 7, 46).

Kontrast między tymi dwoma grupami postaci jest uderzający. Arcykapłani i doktorzy prawa są być może zatwardziali w swoich

duszach, nie chcą słuchać Jezusa; ich serca są osłonięte pancerzem uprzedzeń. Gdy prowadzą dialog z Mistrzem, jest to tylko dialog pozorny, chcą jedynie przekręcić Jego słowa. Natomiast stróże świątyni to ludzie prości i szczerzy; ich usposobienie wewnętrzne pozwala im słuchać Chrystusa bez przeszkód. I w tym osobistym spotkaniu zostają przekonani. Te drugorzędne postacie z Ewangelii przypominają nam o konieczności słuchania Słowa Bożego z otwartym sercem, aby przyjmując je, rzeczywiście stało się ono światłem, które kieruje naszym życiem.

„OBYŚCIE USŁYSZELI dzisiaj głos Jego: Nie zatwardzajcie serc waszych” (Ps 95, 7). Kościół nieustannie powtarza nam w czasie Wielkiego Postu te słowa psalmu.

Przypomina nam w ten sposób, że nasze serca mogą mieć skłonność do zatwardziałości, nawet wtedy, gdy od dawna, może od wielu lat, pragniemy i staramy się żyć jak chrześcijanie. Arcykapłani i faryzeusze nie dostrzegli niczego pozytywnego w Jezusie, który był prawdą, światłem i dobrem. Ich oczy, zaciemnione, potrafiły skupić się tylko na tym, co wydawało im się negatywne.

Wobec tego, co dzieje się wokół nas, zawsze możemy wybrać pomiędzy postawą oceniającą a postawą refleksyjną. W pewnym sensie ten wybór warunkuje nasz sposób postrzegania rzeczywistości. Poprzez modlitwę możemy zjednoczyć się ze spojrzeniem płynącym od Boga, który „nie potępia nas, lecz akceptuje nas, obejmuje, wspiera, przebacza nam”^[1]. Tylko On wie, co kryje się w głębi ludzkich serc.

Dobrze wiemy, że ci, którzy wiedzą, że są dziećmi Boga, który jest Ojcem i który pokonał zło, nie nienawidzą nikogo ani nie patrzą na świat pesymistycznym wzrokiem. Wiara i miłość natomiast skłaniają nas do skupienia się przede wszystkim na dobru, do podziwiania piękna, które nas otacza; do pielęgnowania, mówiąc słowami św. Josemaríi, „pozytywnej i otwartej postawy wobec aktualnych przemian w strukturach społecznych i w sposobie życia”^[2]. Chrześcijaństwo to świeżość, światło, zbawienie, miłość do każdej osoby. „Spojrzenie wiary zdolne jest rozpoznać światło, które Duch Święty zawsze wnosi pośród mroków, nie zapominając, że «gdzie [...] wzmógł się grzech, tam jeszcze obficie rozlała się łaska» (Rz 5, 2). Nasza wiara wezwana jest, by dostrzec wino, w które może być przemieniona woda, i odkryć ziarno rosnące pośród kąkolów”^[3].

.....

STRAŻNICY świątyni umieli docenić słowa Jezusa. Zrozumieli, że nie słuchają byle jakiego rabina: to było coś więcej, coś radykalnie innego. Ewangelia odnotowuje, że „uczył ich bowiem jak ten, który ma władzę, a nie jak uczeni w Piśmie” (Mk 1,22). Słowa Jezusa były poparte znakami, które czynił, i przykładem Jego życia. Nigdy nie było człowieka bardziej utożsamianego ze swoim przesłaniem, ponieważ przesłanie było samą Jego osobą: On był wcieloną miłością Boga, pojednaniem z Ojcem, który sam objawia w pełni człowieka samemu człowiekowi^[4].

Jezus objawiał prawdę z autorytetem i głębią. Udało Mu się to jednak zrobić w sposób prosty, językiem, który nawiązywał do codziennego życia tych, którzy Go słuchali. W zależności od usposobienia każdy

mógł odebrać Jego przepowiadania dobrze lub źle, ale słowa Jezusa *dotykały* życia jego słuchaczy.

Ponadto kobiety i mężczyźni o dobrym sercu potrafili dostrzec w słowach Chrystusa jeszcze jedną właściwość: Jego życzliwość.

Rozumieli, że mówił do nich z serca, że nie zależało mu na tym, aby dobrze wyglądać lub zdobyć poklask, ale że mówił tylko z myślą o pomocy, pocieszeniu i zbawieniu. W Jego słowach odkrywali miłość Boga do każdego człowieka.

Także dzisiaj „Jezus nikomu nie odmawia swojego słowa, a jest to słowo, które uzdrawia, które pociesza, które oświeca”^[5]. Czytając i rozważając Ewangelię możemy osobiście spotkać Chrystusa, tak że staje się On światłem naszego życia. Jak strażnicy świątyni, możemy wykrzyknąć: „Nigdy jeszcze nikt nie przemawiał tak, jak ten człowiek przemawia” (J 7, 46). Maryja, która

przyjęła w sobie Słowo Boże, może nam pomóc na tej drodze.

[1] Franciszek, *Patris corde*, nr 2.

[2] Św. Josemaría, *Kuźnia*, punkt 428.

[3] Franciszek, *Evangelii gaudium*, nr 84.

[4] Por. Sobór Watykański II, *Gaudium et Spes*, nr 22.

[5] Św. Josemaría, *List nr 37*, punkt 10.

pdf | dokument generowany
automatycznie z <https://opusdei.org/pl-pl/article/rozwazania-sobota-4-tygodnia-wielkiego-postu/> (26-03-2025)